

Alicja Domaradzka*

Globalizacja a suwerenność państwa

Słowa kluczowe: suwerenność, korporacje transnarodowe, organizacje międzynarodowe, integracja regionalna

Keywords: sovereignty, transnational corporations, international organizations, regional integration

Wiek XX i początek XXI powszechnie kojarzy się z globalizacją. Temat ten jest przedmiotem licznych rozważań lub dyskusji podejmowanych zarówno przez naukowców, jak i publicystów. Globalizacja jest terminem powszechnie stosowanym, ale bez wątpienia bardzo złożonym i jako realne zjawisko różnie postrzeganym, np. w odniesieniu do ingerencji w suwerenność poszczególnych państw. Niniejszy artykuł stanowi przegląd opinii różnych badaczy tych zagadnień.

Próbując dokonać oceny wpływu globalizacji we współczesnym świecie na suwerenność poszczególnych państw, nie można pominąć bardzo ważnej, w tym kontekście, analizy definicji pojęcia globalizacji oraz suwerenności.

W literaturze przedmiotu istnieje wiele definicji globalizacji. Zdaniem Gilarek (2002), definicje globalizacji dzielimy na te, które:

- podkreślają wielowymiarowość procesów składających się na globalizację,
- koncentrują się na sferze ekonomicznej,
- akcentują efekt zachodzących procesów.

Według cytowanej autorki niektórzy autorzy w ogóle nie definiują tego zjawiska, tak jak cytowany przez nią Wallerstein, sugerujący, by „analizować świat jako jeden system gospodarczy” (Wallerstein, 1979; za: Gilarek, 2002).

Są też i tacy autorzy, którzy definiują globalizację w ujęciu wąskim i szerokim. Przykładem jest Liberska (2002), która zwraca uwagę, że globalizacja w szerszym ujęciu to procesy wzmacniające ekonomiczne, społeczne bądź kulturowe stosunki poprzez granice. W wąskim

* mgr Alicja Domaradzka, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Gorzowie Wielkopolskim, Wydział Ekonomiczny, e-mail: arturala@wp.pl

ujęciu sprowadza definicję globalizacji do globalizacji ekonomicznej, tu następuje proces integrowania się zarówno krajowych, jak i regionalnych rynków, na których są oferowane towary, usługi czy kapitał. W wyniku tego procesu dochodzi do umiędzynarodowienia produkcji, marketingu, dystrybucji oraz przyjęcia przez przedsiębiorstwa globalnych strategii działania. To z kolei powoduje zależność i współzależność pomiędzy rynkami i produkcją w różnych krajach. Zdaniem Zorskiej (1998), globalizacja jest pojęciem o ogólnoświatowym zakresie. Autorka używa pojęć globalizacja i globalizowanie, które według niej odnoszą się do działalności gospodarczej, gospodarki, rynków branżowych, gałęzi gospodarki, przedsiębiorstw oraz konkurencji. Ta sama autorka zauważa, że globalizację cechują dwa wymiary. Pierwszy z nich to zakres rozumiany jako zasięg, drugi zaś to intensywność, czyli głębokość. Co do zasięgu autorka wskazuje zjawiska obejmujące większość współczesnego świata, natomiast głębokość określa jako intensyfikację współdziałania, nawiązywania wzajemnych stosunków prowadzących do współzależności pomiędzy państwami i społeczeństwami. Podkreśla również ogromne znaczenie cech omawianego procesu. Wśród nich wymienia wielowymiarowość rozumianą jako przenikanie globalizacji do różnych dziedzin życia społecznego. Podkreśla również jej złożoność i wielowątkowość. Kolejna cecha to według niej dialektyczny charakter, który powoduje wykluczanie się pewnych procesów oraz zjawisk. I tak, w literaturze zestawia je w następujący sposób: globalizacja – regionalizacja, wymiar globalny – lokalny, globalizacja – fragmentaryzacja. Autorka zwraca ponadto uwagę na integrowanie oraz międzynarodową współzależność.

W literaturze przedmiotu można odnaleźć również stanowiska autorów, którzy definiując zjawisko globalizacji, koncentrują się na jego zakresie przedmiotowym. Należy do nich Kuźniar (2002), który pisze o globalizacji i jej wpływie na politykę zagraniczną. Według niego powinniśmy się skupić na politycznej stronie globalizacji, natomiast w mniejszym wymiarze na jej stronie ekonomicznej. Z kolei Klimiuk (2002) opisuje globalizację systemów bankowych, Krzysztofek (2002) zagłębia się w rozważaniach dotyczących specyfiki procesów globalizacji w płaszczyźnie kulturowej, a Moraczewska (2002) analizuje korporacje transnarodowe jako dynamiczny element procesu globalizacji.

Istotnym problemem związanym z globalizacją są szanse i zagrożenia płynące z globalizacji. W piśmiennictwie poświęconym tej tematyce można odnaleźć wiele elementów, które wpłynęły na rozwój procesów globalizacyjnych. Wśród nich wyróżnia się: pogłębianie podziału pracy, zwiększanie stopnia współzależności pomiędzy gospodarkami czy rozciąganie działalności geograficznej ponad granice.

Zdaniem Kołodki (2007), „globalizacja jest następstwem liberalizacji gospodarki i postępującej w ślad za tym integracji, które funkcjonowały dotychczas w pewnym odosobnieniu rynków kapitału, towarów i siły roboczej w jeden współzależny rynek światowy” (s. 28). Przywołany autor zwraca uwagę na to, że „wszystkie państwa są zainteresowane uzyskaniem wysokiego tempa gospodarczego, które będzie możliwe tylko

wtedy, gdy po pierwsze: będą potrafiły stymulować przyrost własnego popytu i korzystać z popytu cudzego w warunkach rosnącej konkurencyjności międzynarodowej, a po drugie będą potrafiły przyciągać obce oszczędności i zamieniać je w długoterminowy kapitał powiększający własne moce wytwórcze” (Kołodko, 2002, s. 35).

Na uwagę zasługuje stanowisko Szymańskiego (2001), wskazującego na skutki globalizacji. Uważa on, że globalizacja jest procesem, który prowadzi do niszczenia państwowych barier granicznych dla rynku. To zaś powoduje, że państwo traci kontrolę nad rynkiem, likwidowane są różnorodne narzędzia, za pomocą których państwo do tej pory chroniło np. producentów krajowych przed nadmiernym napływem towarów konkurencyjnych.

Zdaniem Penca (2003), który odniósł się do naszego kraju, Europa dzięki pogłębionym procesom m.in. integracji staje się ważnym graczem na arenie światowej. Zjawiska, które zachodzą, a wśród nich obniżki cen, redukcja kosztów wytwarzania i wzrost wynagrodzeń, doprowadzą do przyspieszonej restrukturyzacji czy zmiany struktury geograficznej na asortymentową. Autor cytuje Morawskiego (2000, za: Penc, 2003), który twierdzi, że transformacja dokonująca się na arenie światowej za sprawą globalizacji daje duże możliwości, aczkolwiek pogłębia różnice pomiędzy krajami bogatymi a biednymi. Dlatego rozwijające się procesy integracji regionalnej dają duże szanse państwom mniejszym i słabszym, które łącząc swoje potencjały ekonomiczne, podejmują próbę obrony przed niebezpieczeństwami płynącymi z globalizacji.

W odniesieniu do globalizacji największa dyskusja toczy się pomiędzy jej zwolennikami a przeciwnikami. Ci pierwsi widzą tylko i wyłącznie same pozytywy płynące z globalizacji. Wśród nich wymieniają m.in. wzrost dobrobytu, przenikanie się kultur, wiedzy, nauki, obniżenie kosztów transportu. I tak, zdaniem Nizioła (2005), globalna rzeczywistość stwarza poszczególnym państwom szanse rozwoju. W tym kontekście państwo jest nadal instytucją ładu gospodarczego i społeczno-politycznego. Na uwagę zasługują również słowa, w których twierdzi, że „to państwo jest dla człowieka, a nie człowiek dla państwa” (Osadnik, 2000, za: Nizioł, 2005). Dlatego wszystko to, co dokonuje się w państwie w dobie globalizacji, powinno mieć głównie wymiar społeczny.

Równocześnie coraz częściej pojawiają się negatywne opinie kierowane przez krytyków globalizacji. Wskazują oni przede wszystkim na negatywne efekty. Zdaniem Zorskiej (1998), korporacje transnarodowe są jednym z podmiotów, które odgrywają istotną rolę na arenie światowej. Z jednej strony podkreśla to, że „KTN (korporacje transnarodowe) przyczyniły się do zmian funkcjonowania gospodarki światowej przede wszystkim w zakresie: umiędzynarodowienia działalności gospodarczej, rozszerzenia rynku, liberalizacji, oligopolizacji, regionalizacji oraz instytucjonalizacji” (Zorska, 1998, s. 211). Ta sama autorka zauważa ponadto, że działalność KTN przyczynia się do zmian pozycji ekonomicznej poszczególnych grup krajów oraz powiązań między nimi w gospodarce

światowej. To z kolei implikuje dalsze zmiany. Wśród nich wymienia fakt, że KTN koncentrują swoje działania głównie na obszarach krajów triady, co w konsekwencji nasila różnice w rozwoju poszczególnych państw.

Jednocześnie trzeba wskazać, że duże grono ludzi postrzega KTN jako firmy wykorzystujące swoich pracowników do granic możliwości, a najlepiej wychodzą na tym prezesi, których pensje sięgają milionów. Potwierdzenie tych słów można znaleźć w najnowszym rankingu Forbesa (2016), który po raz kolejny opublikował listę światowych miliarderów, a na niej nie brakuje prezesów korporacji transnarodowych.

Krytycy globalizacji wskazują także na implikacje związane z ograniczaniem suwerenności poszczególnych państw. W literaturze przedmiotu o suwerenności państwa mówi się w różnych kontekstach. Inaczej do tej sprawy podchodzą prawnicy, inaczej zaś specjaliści z zakresu ekonomii. To z kolei pokazuje olbrzymią różnorodność podejścia do suwerenności. Wśród słów kluczy, które pojawiają się w związku z tym pojęciem, można wyróżnić m.in. niepodległość, niezależność, samodzielność.

Geneza suwerenności jako pojęcia prawnego sięga odległych czasów. Oznacza ona niezależność od innego państwa lub grupy państw czy niepodległość (Kienzler, 2004).

Według Kwietnia (2004) niekwestionowany wpływ na pełną ochronę prawa do istnienia każdego państwa miało wprowadzenie w Paryżu 27 sierpnia 1928 r. zakazu o stosowaniu wojny agresywnej. Na jego podstawie każde państwo miało prawo do prowadzenia nieskrępowanej działalności bez ingerencji innych podmiotów. Ten sam autor wskazuje, że „państwo może być postrzegane jako suwerenny podmiot prawny tylko wówczas, gdy istnieje prawny fundament obiektywizujący suwerenność, tzn. zobowiązujący w równym stopniu wszystkie państwa do nienaruszania statusu prawnego innych państw” (Kwiecień, 2004, s. 56).

Wielu badaczy suwerenności podjęło się próby ukazania wpływu globalizacji we współczesnym świecie na suwerenność gospodarczą indywidualnych państw. Wśród nich znajdują się Cała i Wacinkiewicz (2005), którzy cytując Czaplńskiego: „suwerenność jest niepodzielna” (Czapliński, 2004, za: Cała i Wacinkiewicz, 2005, s. 340), stoją na stanowisku, że sam fakt „zawierania umów międzynarodowych, wykonywanie prawa legacji, przystępowanie do organizacji międzynarodowych czy w końcu współpraca państw w zakresie gospodarczym, wojskowym lub ochrony środowiska jest wyrazem, a nie zaprzeczeniem czy ograniczeniem suwerenności” (Cała i Wacinkiewicz, 2005, s. 340). Twierdzą również, że gdyby było inaczej, czyli państwa traciłyby swoją suwerenność na skutek integracji europejskiej, musiałyby nie być państwem, co jest niemożliwe. Przywołani autorzy zwracają uwagę na możliwość zaistnienia zjawiska ograniczenia wykonywania suwerenności pod warunkiem, że państwo dokonuje przekazania pewnych kompetencji dobrowolnie organom wspólnotowym. Swoje rozważania kończą stwierdzeniem, że wszelka aktywność państwa, w tym m.in. prawo do zawierania umów między-

narodowych czy podejmowanie jakiegokolwiek, zgodnego z prawem międzynarodowym działania, będzie zawsze należała do państw. W związku z tym państwu traktowanemu jako instytucja prawa międzynarodowego nie grozi upadek suwerenności.

Również Monarcha-Matlak (2005) nie wahała się stwierdzić, że integracja europejska wzmocniła suwerenność państw, narodów w kategoriach praktycznych, takich jak bezpieczeństwo, porządek publiczny, demokracja, prawa i wolności człowieka i obywatela. Na potwierdzenie tych słów przytacza, za Wyrzykowskim, art. 6 TUE mówiący o tym, że Unia respektuje tożsamości narodowe państw członkowskich, które w świetle prawa międzynarodowego pełnią funkcje państwowe (Wyrzykowski 2003, za: Monarcha-Matlak, 2005). W artykule autorka odniosła się także do suwerenności w wymiarze osoby, która według niej jest najwyższym dobrem, natomiast suwerenność przyznana państwu traktuje w kategoriach władzy.

Warto także zwrócić uwagę na stanowisko Gawłowicz (2005), która twierdzi, że nastąpiła zmiana podejścia państwa do problemu suwerenności. Według autorki państwo korzysta ze swojej suwerenności zgodnie z własną wolą. Państwo, będąc członkiem Unii Europejskiej lub Organizacji Narodów Zjednoczonych, czasami czyni pewne ustępstwa na rzecz innych państw. To z kolei w świetle prawa międzynarodowego „nie ogranicza ani nie uszczupla suwerenności, jedynie oznacza swobodne z niej korzystanie” (Gawłowicz, 2005, s. 29). Autorka zwraca uwagę również na to, że posiadanie przez UE skutecznych narzędzi do wymuszania na państwach członkowskich stosowania jej regulacji nie powoduje ograniczenia suwerenności, ponieważ nie występuje tu naruszenie woli państwa.

W literaturze przedmiotu można odnaleźć inne spojrzenia na tę sprawę. Autorzy wielu publikacji stoją na stanowisku, że globalizacja ogranicza suwerenność państw w wielu dziedzinach jego funkcjonowania. Przykładem mogą być poglądy Rutkowskiej (2005). Wskazuje ona, że państwa czynnie uczestniczące w procesie globalizacji tracą część suwerenności gospodarczej, przekazując ją państwom oraz międzynarodowym podmiotom gospodarczym i finansowym, z którymi nawiązują współpracę. Utratę częściowej suwerenności autorka przypisuje zarówno czynnikom zewnętrznym, wśród nich wymieniając działalność KTN, jak i czynnikom wewnętrznym. Szczególny nacisk kładzie na ekonomiczną i polityczną presję wynikającą z wewnętrznych decyzji państwa, które oczekując ekonomicznych korzyści, tracą część suwerenności gospodarczej.

Podobny ton rozważań widać u Rokickiego (2004), według którego skutkiem globalizacji jest m.in. „unifikacja rynków ekonomicznych, uniformizacja struktur, norm, wartości i wzorów społecznych, homogenizacja kultury, pluralizacja tożsamości i uelastycznienie społecznych wymiarów (w tym przede wszystkim etnicznego i narodowego) świadomości jednostek” (s. 8). Autor wyraźnie wskazuje, że globalizacja zmienia polityczny wyraz współczesnego świata.

Z kolei Kuźniar (2002) nie waha się stwierdzić, że globalizacja wpływa na transformację suwerenności. Państwo traci kontrolę nad swym potencjałem. Autor, podobnie jak Rutkowska (2005), podkreśla ograniczanie autonomii państwa pod wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Wskazuje także na pojawienie się zjawiska deterytorializacji suwerenności. Zauważa ponadto, że rządy poszczególnych państw, podejmując decyzje, są coraz bardziej ograniczane przez liczne instytucje międzynarodowe. To z kolei ma wpływ na to, że państwo w coraz mniejszym stopniu broni swej suwerenności.

Podsumowując, można stwierdzić, że zjawisko globalizacji niesie za sobą wiele implikacji zarówno w sferze ekonomicznej, jak i kulturowej czy politycznej. Analizowane w niniejszym artykule pojęcie globalizacji i jej wpływu na suwerenność państwa jest przedmiotem dyskusji pomiędzy jej zwolennikami i przeciwnikami. Z jednej strony podkreśla się to, że integracja europejska będąca elementem globalizacji w żadnym stopniu nie ogranicza suwerenności, z drugiej zaś strony pojawiają się głosy, które próbują dokonać redefinicji słowa suwerenność.

Osobiście stoję na stanowisku, że w warunkach globalizacji trudno mówić o zachowaniu pełnej niezależności przez państwa. Polska podobnie jak wiele innych krajów nie jest na tyle samowystarczalna w wielu kwestiach, np. obronności czy finansów, aby samodzielnie prowadzić działania na arenie międzynarodowej. Niestety, większość podmiotów nie ma siły przebicia, dlatego zrzekają się części suwerenności, łącząc potencjały ekonomiczne w celu obrony przed niebezpieczeństwami płynącymi z globalizacji.

Literatura

- Cała, E., Wacinkiewicz, D. (2005). Przyczynek do rozważań na temat europejskich relacji prawnych w kontekście współczesnego rozumienia suwerenności. W: I. Gawłowicz, I. Wierchowicka (red.), *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów* (s. 323–343). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Gawłowicz, I. (2005). Nowe wykorzystywanie suwerenności jako *signum temporis*. W: I. Gawłowicz, I. Wierchowicka (red.), *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów* (s. 26–42). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Gilarek, K. (2002). *Państwo narodowe a globalizacja dynamika powstania nowego ładu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kienzler, I. (2003). *Leksykon Unii Europejskiej*. Warszawa: Świat Książki.
- Klimiuk, Z. (2002). Globalizacja systemów bankowych. W: B. Liberska (red.), *Globalizacja – mechanizmy i wyzwania* (s. 206–235). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kołodko, G.W. (2002). *Globalizacja a odrabianie zaległości rozwojowych*. Pobrano z: http://www.tiger.edu.pl/kolodko/kolodko/referaty/pl/kolodko_Pol.pdf.
- Kołodko, G.W. (2007). *Polska z globalizacją w tle. Instytucjonalne i polityczne aspekty rozwoju gospodarczego*. Pobrano z: http://www.tiger.edu.pl/aktualnosci/Polska_z_globalizacja_w_tle.pdf.
- Krzysztofek, K. (2002). Kulturowa ścieżka globalizacji. W: M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji* (117–136). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Kuźniar, R. (2002). Globalizacja i polityka zagraniczna. W: M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji* (s. 69–84). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kwiecień, R. (2004). *Suwerenność państwa. Rekonstrukcja i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Liberska, B. (2002). Współczesne procesy globalizacji gospodarki światowej. W: B. Liberska (red.), *Globalizacja – mechanizmy i wyzwania* (s. 17–37). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Maroszek, W. (2016). *10 najciekawszych nowych miliarderów 2016*. Pobrano z: <http://www.forbes.pl/10-najciekawszych-nowych-miliarderow-2016,artykuly,204007,1,1.html>.
- Monarcha-Matlak, A. (2005). Kilka uwag o suwerenności. W: I. Gawłowicz, I. Wierchowicka (red.), *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów* (17–25). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Moraczewska, A. (2002). Korporacje transnarodowe w procesach globalizacji. W: M. Pietraś (red.), *Oblicza procesów globalizacji* (s. 85–104). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Nizioł, K. (2005). Suwerenność polityki gospodarczej państwa w erze globalizacji. W: I. Gawłowicz, I. Wierchowicka (red.), *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów* (s. 125–137). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Penc, I. (2003). *Zarządzanie w warunkach globalizacji*. Warszawa: Difin.
- Rokicki, J. (2004). Wstęp. W: J. Rokicki, M. Banaś (red.), *Naród, kultura i państwo w procesie globalizacji* (s. 7–12). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Rutkowska, I. (2005). Problem suwerenności gospodarczej w warunkach globalizacji współczesnego świata. W: I. Gawłowicz, I. Wierchowicka (red.), *Koncepcje suwerenności. Zbiór studiów* (s. 57–85). Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Szymański, W. (2001). *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*. Warszawa: Difin.
- Zorska, A. (1998). *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Abstrakt

Obserwując współczesną sytuację gospodarczą, można stwierdzić, że większość państw boryka się z wieloma problemami wynikającymi z konieczności dostosowania swojej aktywności do wyzwań globalizacji. W kontekście tym szczególnego znaczenia nabiera kwestia wpływu procesów globalnych na funkcjonowanie państw, a zwłaszcza sprawa ich suwerenności. Silne oddziaływanie korporacji transnarodowych, wpływ międzynarodowych organizacji gospodarczych czy konieczność przyjmowania kryteriów konwergencji to czynniki, które niewątpliwie wpłynęły na zmianę roli państwa.

Globalization and sovereignty of the state

Observing the contemporary economic situation, we can say that the majority of countries struggle with many problems arising from the need to adapt their activity to the challenges of globalization. In this context, particularly important is the issue of the impact of global processes on the functioning of countries, especially in the matter of sovereignty. The strong influence of transnational corporations, the impact of international economic organizations or the need to take the convergence criteria is one of the few factors that undoubtedly have changed the role of the state.

Translated by Wojciech Lisowski